

Przejmamy w Konstancji
dopiero 20 maja 1857
Lm

21 Kwiecie 1857- Paryż
Hotel Lambert.

514

Kochany Panie Leonardzie
Dobrowieju!

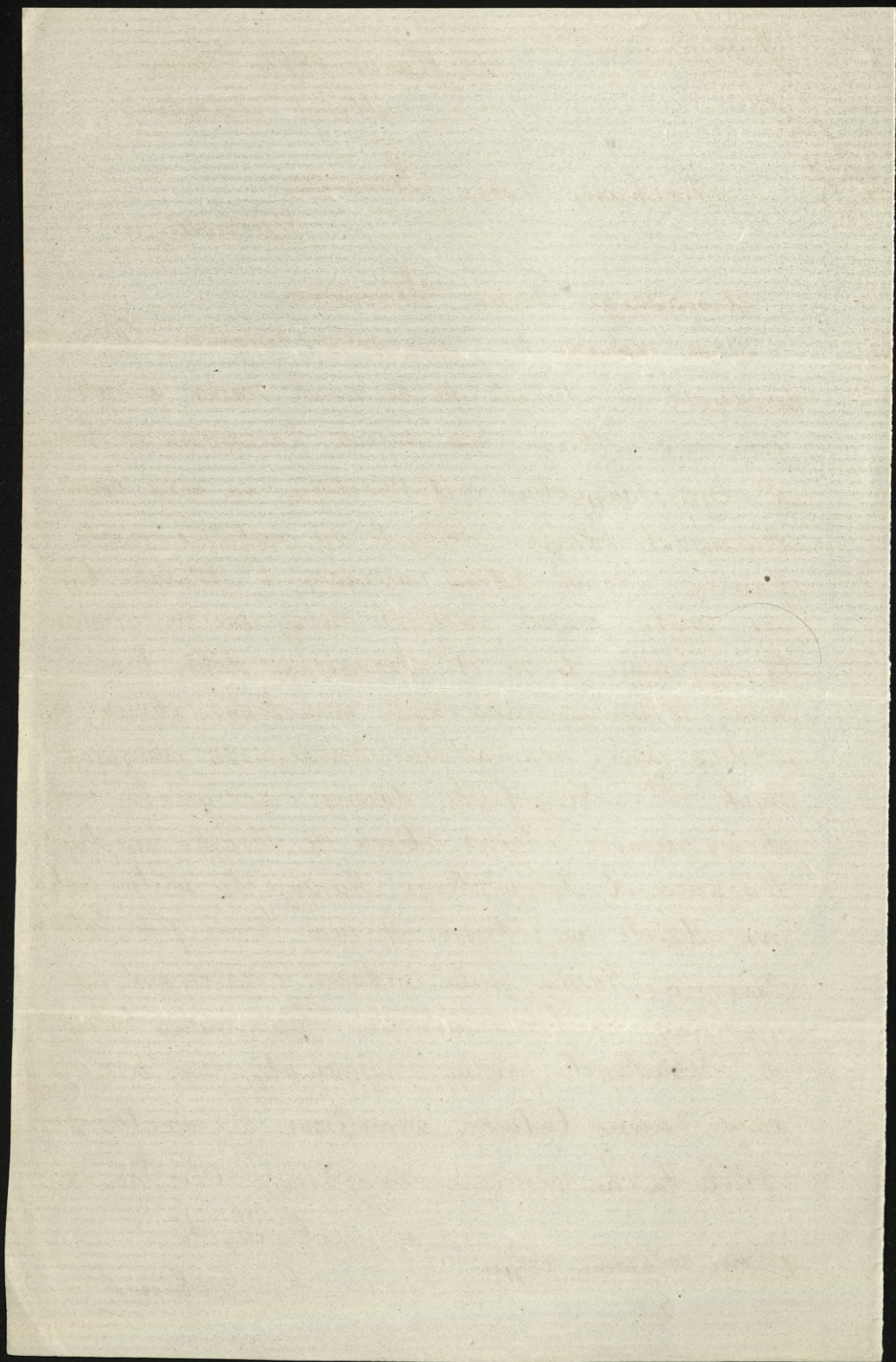
U naszego Pana Leonarda.

Jest zawsze k.... sprężysty i twardy. Boda, to
wszystkim. Szybko bo to znak życia, a życie
jest wszystkim na świecie. Kaczymam od domu.
X^o Ojciec wyjechał z A. Witoldem na wieś tam
starszok wieży i nowych się nabędzie - reszta
familij w domu. Zdrowi wszyscy. P. Wolska bar-
dzo słaba - reszta żadnych tutaj nie ma odmian.
Ciesz się mi to że P. Leonardowi dobry humor
służę, to uprzyjemnia życie muuśtonne, chociaż tam
u Was więcej rozmaitości. Zwiadomości emigracji
nych P. Niegolewski, dawny i zasłużony woj-
skowy umarł, i teraz zbiera się składka na druk
Kazania X. Jelowickiego. Kursuje tu wiele ciekaw-
ne dzieło w jednym sporym tomie pod tytułem
Europa i Rossia, wiele ciekawe, i znowymi po-
mysłami dzieło. W mieście robicie nowy bulwar
de Sebastopol, piękny i wspaniały, który będzie sa-
czył, dawne bulwary wewnętrzne z zewnętrznymi.
Wiele tu Pan odmian majdziej - Okoż Kończę

nie wiadomo czyje

do Zolachycka

Et Dobrowieju



otrzymany w Konstancji
dni 28 marca 1857
LXX

28. Marca 1857r Baryje
Hotel Lambert

Panie Niedzwiecki
Dobrodzieju!

P. Blotnicki polecił mi napisanie
do Pana listu, zwiadczeniem Hotelu.
Ale coż ja o Hotelu Lambert napiszę,
nowego. Oż zawsze to samo że cała
familija eljstwa w Baryku znajdująca
się, dzięki Bogu jest w najlepszym stanie
zdrowia. Że Państwo Dziatynisow dosyć
często pisują, ciesząc się swym suk-
siem, pozycją małżeńską. Biedna
Wolska jest prawie ciągle słaba od kilku
miesiący, ale to jest słabość wieku podo-
bniego, a w ogólnym losem emigranta
Emigracja jest rozbita na dwa ^{rodzaje} strony.
jedni podali się do Amnestyi, i oczekują
z miocierpliwością, i w jak najuszybszej
niepewności, swego losu niepewnego

do (mnie) na rekot.
Uknie. — Kri te swozu
pionerwodnyu wy-
gubati rekot cherti
do jekoty Dakiniet-
kij yozuwo upro
klem jodor dru
gat rekotiefo. —
Jekt smyjuu uj gu
jeryna myti jedy-
erenu dwoch skot
pod jiden skot. —
ene jakti. ? to jek-
tyry kadevnie jedy-
erenu i dwoch obo-
riw na rekotiefo
i uknieu upryme
Wytatime

13 Wnisi 1847 Paryż

Hotel Lambert

Kochany Panie Leonardzie!

Niedzieli to Pan zawitał do nas
i ja byłem i jego ekspedycy, których usłu-
teczniai nigdy się nie podejmuje ^{nie} spróbowaury
co to jest. Zwiadomości, tyle wiem. S. Hau-
dzi teraz w Malcie, i musi się tam gniewać
na mnie bo już 2 poczty nie idzie do niego
Journal debats. przesyła pocztą był ale
zaadresowany P. Woronicy lewił się odmienić
adren. oż ekspedycya nie posła 10. nastbie
rabo się wiele unchcieli wystąpięgo przyjęć
oż postalem odbyło ważniejszego a Jour:
Debats l'Union i Correspondant spotyka-
wa. Oż obgromam list od Leonarda od
Zamyńskiego. Dziśaj mam znnowu odpot

brałuj 1^o numeru kursora Wassarawsego
nie wsem dzieciu to przypisać - Czy zmiejsza
nie wyprawionu czy tutaj kto sobie wziął -
Zapłaciszmy na konto P. Kaniujskiego dwa
setki hilhadziestot fr. za furaz na wsi brany-
Ja oprócz tego przysłałem i Zapłacidem na Sam
Rachunek naległy P. Krolnickiemu - Kleiwick
Kisgarz przysłał dziełko po niemiecku o Galii
pod Sam: Adresem. Krolichoski podbawez; tułha
brorut i rachunek - tego nie popłacidem.
Xizitno teraz są tutaj - X^{mo} powrocila
z Klawru. a X^{2^o} Siostry przybył - Z tego ni
ma nic nowego. Buhaly nie ma papieru
na huperby ani lalnu - Mich Sam przysłał
do do 20^o, bo nie wiem czy bez niego
wyprawiminy poszły - Dobra oltore prosiem
jedna mają być do pisania - drugie do ry
sunbaw topograficznych - dla jednego kno
nych

Niech Pan przybywa jak naj
 prędkiej, i kwejmie że mnie ciężar expe
 dycji bo nie mam chwili wolnej - kawa
 nie tu Pan jedną odmianę w swoim
 pohozji hanapi zabiorę dla X^{ci} Witolka

Tygodniowy waga
 do Dół

(Faint mirrored bleed-through text from the reverse side of the page)



o krawowy Panie Leonardzie!

Prosił mnie kiedyś Stanisławego. Chodził
 pod obóz następnym, ale nie wiem czy jak
 należy, wrabiał jakiegoś stado domowy. Wprowa
 dziatku wywabem bity do Siedmi Tygodni Pół
 i Kwoty: Wow: Sąd Chętnemu. - a dzisiaj 10.
 Sierpnia napisatem list do S. Zamiejskiego
 i zabrawszy wszystkie dniemiki jakie posiada
 się S. Zamiej: wręczyłem je Pⁿⁱ Weronice
 ażeby wyexpedycyował na wschód. Głównie
 sera wypawa mi dzień"ki S. Prubak
 dzisiaj nie przybył do robienia Expedycji
 i nie P. Weronicz się nato wzięmał, mając
 wiele do roboty. ja także nie mogłem wszystki
 go dopilnować, bo miałem na harciu
 meble Pⁿⁱ Kisielów, których część teraz

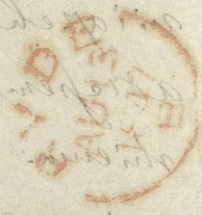
B. Bilska
 Półka Kalkulek
 nowa wydział pod kierunkiem G. Krawowa - krawowa i ob. p. Krawowa
 przyjął 3. krawowy p. Krawowa

złaga do Palermo ryworca, gdzie Oⁿ Kisielin
ma mieszkanie. Odrobnie jestem tymi przebieg
mi melansami kumozony, bodaj ten wbooi poway
siedziat wje tutaj na moją listopól sprowadził —
Uwas się tutaj nie nie odmiemidō. Xⁿ na wsi
z wroka i gōwernantka — Xⁿ z Synem starszym
w ~~Par~~ wryku. Xⁿ Władystaw pojedat do Hawru
na dni kilka — na imieniu Xⁿ Wirtemberkiej
ma pojedac z Hawru Xⁿ Alexandrowa
i przez parę dni zabawi w Koblach — Jarosław
jestem jak ryba, ale sprzyjstosi brakuje to
jest szk, stawać nie uleczona, to też mi
myśl wstępnawac woluby mat. Enshie. — ni
mogę się orzniego z dowiedzieć, gdzie się
znajduje kłucz do Pana pshepi, wraak
tam miadem skadać dziemiło — Towarata
correspondant dotąd ani jednego exemplars

nie odebrałem - do Pana był tylko
 list od Schulzerkiego, aże wódkę mi
 waznego nie kamiera, więc go kupiłem
 nieposyłam - Napisał D. do Buchatkego
 żeby nadal lepiej spediował swoje ob-
 wiązki - Listy jakie były po państwie
 adresem do Anglii postatem Schul-
 zkiemu. wracając z Anglii przesyła
 mi przyniesić pudełko doskonałych
 piór angielskich, nie bardzo grubych
 i proste na moje konto ucatawiał jako
 metoda angielska, ucatawiał i nie wiesz
 co woli Pan sprzyjstów swoje zachon-
 serwował do Paryża - i stohami zebra-
 nemi w Anglii, wziętymi wódkę francuz-
 ka - Kardona, Panu Kapieci morskich
 które tak sprzyjają zdrowiu - Owszem
 nie kardona, ale tylko wyburzającej
 sprzyjstów - Tydzień E. Dobrowolski
 11 Sień 1847 - Paryż
 Holst Lambert.

Wolff
Leonard Niedzwiedzki

Tomona Villa. Shanklin
Isle of Wight
Angleterre



[E. Dobrowski Dobrowski]

521

Szczerzy Panie Leonardzie!

Szczerzy Panie, już przestraszone
ale nie do owego pokroju, co obiecało,
ale na 4 piątko, wiem że Pan, nie
będzie content z tego pomierzhania
bo za wysooko podobione, ale nie moja
wtem wola - Wczoraj wstydłem
całego mego dworu żeby przestraszyć
szczęśliwego P. Zamojskiego - przestraszyliśmy
go zupełnie a Pan ma tam pomadu
porządnować. X^{ta} Wirtemberska
spodziewana co chwila - Ty się gwałtem
mam ktopoty. Przybyła do Paryża
X^{ta} Alexandriowa Czartoryska
Zuziowa X^{ta} Konstantego Czartor.

i Hiszta znakomita Pani ma być tutaj
na obiedzie. już powłócznie, jest ona Radzi-
wiłówna z domu. Peuny powiększa się
na 25 paucien - ogromna teraz unas fabryka
Lrenzto wozystła ju dawneum & ^{st.} xdo
wi.

Otoż wozystlic wiadomości. nie jenzek
jedna Karmien, naz foter ma kizeni
staryg kucharkę, otoż wozystlic
wiadomości. dworu. Lyczę zdrowia dobre
go - MB Szafa Pańska z Papierami dotąd
nie przenieiona.

Stuga Lyczliw; Er Lwbrowoły

17 Wnienia 1845.

Hotel Lambert.

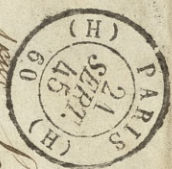
adli-
s
by ha
eds.
gca
eni
u
be
stad



[Faint, mostly illegible handwritten text, possibly including names and addresses.]



[Faint handwritten text at the bottom of the page.]



Mrs Leonard

Millwood St

Montreal
~~Anglo~~

Windsor Cottage
St Clements

Rue de Jersey